B.J.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 28 października 1933 r. 949.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

S p r a w a l i t e w s k o - ł o t e w s k i e j u m o w y h a n d l o w e j . Prasa kowieńska /z 25.X.1933/:Jak podają ze źródeł miarodajnych, rząd łotewski zwrócił się do rządu litewskiego z prośbą o przedłużenie na kilka miesięcy litewsko-łotewskiej umowy handlowej, która dn.1 listopada traci swą moc.

Jaką odpowiedź da rząd litewski, jeszcze nie jest wiadome. Jak przypuszczają, umowa zostanie przedłużona do Nowego Roku. Wskazywanem jest przy sposobności, że faktycznie korzyści z umowy ma dziś jedynie Łotwa. Ze spisu uprzywilejowanych towarów może korzystać dziś jedynie Łotwa. Litwa zaś nie może wykorzystać otrzymanych przywilejów spowodu wszelkiego rodzaju ograniczeń importowych w Łotwie. Litwa ma cła uprzywilejowane dla wwozu do Łotwy zboża, koni i niektórych wyrobów żelaznych. Ostatnia pozycja jest naogół nieznaczna i w najlepszym wypadku może Litwa eksportować wyroby żelazne do Łotwy jedynie na sumę kilku tys.litów. Pozostają jedynie dwie pierwsze pozycje. Co do zboża, to wiadomem jest, że podobnie, jak w roku ub, nie będzie mogła Litwa wywieść tego artykułu.

Co do koni to naogół nie jest to artykuł sezonowy. W ten sposób Litwa nie ma żadnej korzyści ze spisu towarów uprzywilejowanych. Jak przypuszczają przeto, Litwa zgodzi się na przedłużenie umowy jedynie z warunkiem, że spis towarów uprzywilejowanych nie będzie wznowiony. Wątpliwem jest jednak, czy Łotwa, dla której przywileje te są korzystne, zgodzi się na ich zniesienie.-

E n u n c j a c j e p r o f . B i r ż y s z k i w s p r a w i e w i l e ń s k i e j ."Siegodnia" Nr.297 /X.1933/:Prezes Zw.Wyzw. Wilna prof.M.Birżyszka bawi obecnie w Rydze z ramienia rządu litewskiego. Prof.Birżyszka delegowany został do krajów bałtyckich dla zaznajomienia się z metodami zbierania narodowych pieśni. W Rydze prof. Birżyszka wypowiedział się w sprawie wileńskiej, a ściślej w sprawie ostatniej korespondencji z Warszawy, umieszczonej na łamach "L. Żinios" odnośnie stosunków polsko-litewskich. Korespondencja ta, jak oświadczył prof.Birżyszka, wywołała w nim pewne zdziwienie ze względu na to, że polska Radjostacja i prasa odnoszą do grupy 33-ch wysiedlonych Litwinów wileńskich nader nieprzychylnie, podczas, gdy korespondent "Liet.Żinios" podaje, iż społeczeństwo polskie nazywa 33-ch Litwinów litewską elitą. Dziwną jest rzeczą, że wymienia się w Polsce nazwiska Puryckiego i Rondomańskiego, jako kandydatów na korespondentów litewskich w Warszawie. Zdaniem prof.Birżyszki,należy przypuszczać, że Polacy sądują grunt, jak to już niejednokrotnie czynili. Pewnym bodźcem do tego mogło być wspólne dla państw europejskich dążenie do ściślejszego kontaktu w celu odparcia hitlerowskiego niebezpieczeństwa. Mimo wszystko niepodobna przeczyć, że w Polsce jest wiele osób, któreby szczerze chciały porozumienia z Litwą.

Jałową jest jednak rzeczą mówić o kompromisie w sprawie wileńskiej. Dla Litwy Wilno i kompromis są to pojęcia niewspółmierne. Odzyskanie stolicy jest dla Litwinów już nie sprawą obrażonej godności, a żywotnym interesem Państwa Litewskiego. Wileńszczyzna dla Litwinów to nietylko obszar, lecz poprostu część litewskiego narodu.

Zdaniem prof.Birżyszki, należy obecnie zaczekać na bardziej określone posunięcia ze strony polskiej. Szczególny optymizm nie jest przytem uzasadniony. Świadczy o tem chociażby fakt, że Polska nie zezwoliła na spław lasu Niemnem do Kłajpedy. W Wileńszczyźnie również się nie odczuwa jakiejś zmiany kursu. Przeciwnie, jesienią r.b. wypadło zawiesić w Wileńszczyźnie działalność 90-ciu szkół litewskich, którym władzy nie udzieliły koncesyj. Z tego względu, zdaniem prof.Birżyszki, byłoby lepiej, o ile o "zmianach w stosunkach polsko-litewskich" zaczęła pisać nie gazeta litewska, chociażby nawet w korespondencji z Warszawy, a sama prasa polska.

U d z i a ł L i t w y w m i ę d z y n a r o d o w e j k o n f e r e n c j i l o t n i c z e j .Prasa kowieńska /z 25.X.1933/:Litewski Aeroklub postanowił wysłać swego delegata na konferencję federacji międzynarodowej Ligi Powietrznej. Konferencja odbędzie się w grudniu w Kairze. Jako delegat litewski uda się na konferencję płk. lotnictwa Gustaitis.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Z l i t e w s z c z e n i e 3 0 0 - t u t y s . n a z w i s k n i e l i t e w s k i c h ."Rigasche Rundschau" Nr.243 /X.1933/: Z rozporządzenia lit.M-stwa Spraw Wewn. zostały zarejestrowane wszystkie nielitewskie nazwiska obywateli litewskich. Liczba zarejestrowanych nazwisk wynosi 300 tys. Wśród tych nazwisk figuruje wiele nazwisk niemieckich. Wszystkie te 300 tys.nazwisk ma ulec na mocy mającej się wkrótce ukazać ustawy - zlitewszczeniu. Litwinizacja nielitewskich nazwisk ma nastąpić w drodze przymusu.-

X V - l e c i e l i t e w s k i e g o D e p a r t a m e n t u O c h r o n y O b y w a t e l s k i e j ."Rig.Rund." Nr.243 /X.1933/: 26 października obchodzono w Kownie uroczyście XV-lecie litewskiej policji państwowej, zorganizowanej w postaci Departamentu Ochrony Obywatelskiej.-

D o k o ł a a f e r y z e z n a c z k a m i p o c z t o w e m i. Prasa kowieńska /z 23.X.1933/:M-stwo Komunikacji wytoczyło Sruodze i drugiemu współsprawcy afery ze znaczkami pocztowemi, b.naczelnikowi kłajpedzkiego urzędu pocztowego Augunasowi powództwo cywilne na sumę 2.850.000 litów.

Minister Komunikacji Vilejszys opublikował rozporządzenie o odwołaniu Sruogi ze stanowiska.-

D o k o ł a z a t a r g u m .K o w n a z e l e k t r o w n i ą. Prasa kowieńska /z 23.X.1933/:Jak podają, rząd belgijski postanowił omówić z rządem litewskim niektóre kwestje, związane z interesami obywateli belgijskich w T-wie zaopatrywania w energję elektryczną m.Kowna. W tych dniach przyjedzie w tej sprawie z Rygi do Kowna poseł belgijski w Kownie br.F.de Selys-Fanson.-

S p r a w a o s z p i e g o s t w o n a r z e c z P o l s k i . "Liet.Žinios" Nr.241 /X.1933/:Sąd Wojskowy rozpatrywał w Ucianie sprawę kilkunastu osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski.20 października został ogłoszony wyrok, na mocy którego oskarżony Kiszkauskas skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia, Girmanas na 5 lat i Matulewicz na 5 lat. Resztę oskarżonych uniewinniono.-

Z a w i e s z e n i e "T a u t o s B a l s a s a" ."Liet.Žinios" Nr.243 /X.1933/:Organ Voldemarasa "Tautos Balsas" został z rozporządzenia komendanta wojennego m.Kowna zawieszony na okres 3-ch miesięcy za obrazę przedstawicieli rządu.-

S p r a w a w y s t a w y w i l e ń s k i e j .Prasa kowieńska /z 23.X.1933/:Związek Wyzw.Wilna zamierza w najbliższym czasie zorganizować w Kownie wystawę eksponatów sztuki i literatury związanych ze sprawą wileńską. Na wystawie specjalna uwaga zostanie zwrócona na wydawnictwa zagraniczne, poświęcone sprawie wileńskiej.-

Z d z i a ł a l n o ś c i c e n t r a l n e g o k o m i t e t u Z w . W y z w . W i l n a ."Liet.Aidas" Nr.242 /X.1933/:24 października odbyło się posiedzenie nowoobranego komitetu centralnego Zw. Wyzw.Wilna. Członkowie komitetu podzielili się obowiązkami w sposób następujący: prezes - prof.M.Biržyszka, wiceprezes - prof.F.Kemeszis, skarbnik inż.Z.Baczelis, sekretarz - J.Grabowski, członkowie - dr. J.Purycki, inż.B.Sniżys, M.Kubilisówna, rejent Augulis i prof.K. Pakasztas. Radcą prawnym komitetu centralnego został W.Augulis. Cała praca komitetu centralnego została podzielona na pięć sekcyj.

T o w a r z y s t w o T e a t r u L i t e w s k i e g o ."Liet. Aidas" Nr.242 /X.1933/:Powstało w Kownie t-stwo Teatru Litewskiego. Członkami-założycielami towarzystwa są:Kreve-Mickiewicz, Oleka-Żyliński, Bolesław Sruoga, Ignacy Szejnius i Uczyński. Towarzystwo ma na celu podnoszenie kultury artystycznej teatru.-